

# Kuriozalna decyzja zgorzeleckich radnych. Obowiązujące prawo mają za nic!?

Napisano dnia: 2018-06-20 11:17:56



**Zgorzelecki rajcowie dali przykład, że obowiązującego prawa, ustanowionego przez wybraną w drodze demokratycznych wyborów opcję polityczną, można nie respektować, jeśli tylko z rządzącymi im „nie po drodze”. To kuriozalna decyzja, której konsekwencje zapewne nastąpią.**

Podczas wczorajszej sesji Rady Miasta Zgorzelec pojawił się punkt dotyczący ustalenia wynagrodzenia dla burmistrza Rafała Gronicza. Konieczność dokonania korekty wymusza rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 2018 w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. Od 1 lipca br. ulegają bowiem zmianie maksymalne stawki wynagradzania zasadniczego pracowników samorządowych, w tym również burmistrza i jego zastępców. **Choć rozporządzenie stanowi prawo wyższego rzędu i wszyscy mają obowiązek go przestrzegać, czy komuś się to podoba, czy nie, zgorzelecki radni w głosowaniu sprzeciwili się obniżeniu wynagrodzenia burmistrza (sic!).**

Rada Miasta jest organem stanowiącym i kontrolnym gminy i do jej kompetencji należy ustalenie wynagrodzenie burmistrza. W praktyce oznacza to, że jeśli burmistrz ma za sobą większość radnych, może liczyć na najwyższe możliwe wynagrodzenie określone w drodze rozporządzenia.

Rafał Gronicz sprawuje funkcję burmistrza już od jesiennych wyborów 2006 roku. **Choć nie mając kompletnie żadnego doświadczenia w pracy samorządowej** (jeśli nie licząc ostatnich kilku miesięcy przed wyborami, kiedy to został zatrudniony w Starostwie Powiatowym w Zgorzelcu do pracy przy projekcie Equel po rozstaniu się z poprzednim miejscem pracy, czyli jednym z banków - co „zapomniał” uwzględnić na BIP-ie [KLIK](#)), już w pierwszych miesiącach radni przyznali mu najwyższe możliwe wynagrodzenie. **Niewiele zresztą niższe od wynagrodzenia prezydenta Wrocławia.**

Teraz jednak, za sprawą rozporządzenia, wynagrodzenie Gronicza musiałoby zostać obniżone. Jednak radni dali przykład, że można mieć za nic obowiązujące prawo. **Aż 15 z nich było przeciwko projektowi uchwały i tylko jedna z radnych, przewodnicząca Rady Miasta Zgorzelec Zofia Barczyk, wstrzymała się od głosu.**

Czy kuriozalna decyzja radnych otwiera zatem przed częścią mieszkańców furtkę, umożliwiającą im nierespektowanie prawa przez nich ustanowionego? To przecież właśnie radni w głosowaniach przyjmują nowe, wyższe stawki opłat za wodę, ścieki. To oni podnoszą podatki lokalne. To oni ustalili strefy płatnych parkingów, wymuszając tym samym na mieszkańcach dokonywanie opłat za parkowanie samochodem. I wreszcie to oni przyjmują projekty zagospodarowania przestrzennego miasta, określając co może powstać na danym terenie, a co nie.

**Na Rafała Gronicza w ostatnich wyborach zagłosowała 1/5 uprawnionych do głosowania mieszkańców miasta. Oznacza to, że większość albo w wyborach nie wzięła udziału albo zagłosowała na jego kontrkandydata. I z obecnym burmistrzem również im zdecydowanie „nie po drodze”. Czy mogą zatem bezkarnie ignorować prawo narzucone czy przez niego samego, czy przez radnych? Chyba na to wygląda...**

**Czekamy na ruch ze strony Wojewody Dolnośląskiego, nadzorującego funkcjonowanie jednostek samorządu terytorialnego.**

*fot. arch.*